

**Uchwała Składu Siedmiu Sędziów Sądu Najwyższego
z dnia 14 kwietnia 1994 r.
I PZP 64/93**

Przewodniczący: Prezes SN Jan Wasilewski, Sędziowie SN: Antoni Filcek, Józef Iwulski (współsprawozdawca), Krzysztof Kolasiński, Maria Mańkowska, Jadwiga Skibińska-Adamowicz (sprawozdawca), Sędzia SA: Kazimierz Jaśkowski

Sąd Najwyższy, przy udziale prokuratora Iwony Kaszczyszyn, po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w dniu 14 kwietnia 1994 r., wniosku Komisji Krajowej NSZZ "Solidarność" skierowanego przez Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego do rozpoznania przez skład siedmiu sędziów Izby Administracyjnej, Pracy i Ubezpieczeń Społecznych Sądu Najwyższego o podjęcie uchwały zawierającej odpowiedź na następujące zagadnienie prawne:

"Czy obowiązujący, do czasu zawarcia układu zbiorowego pracy dla nauczycieli, art. 42 ust. 6 Karty Nauczyciela w brzmieniu ustawy z dnia 26.01.1982 r. (Dz. U. Nr 3, poz. 19) uzasadnia zobowiązanie nauczyciela do zwiększonego wymiaru zajęć dydaktycznych bez uznawania ich za pracę w godzinach nadwymiarowych, jeżeli plan zajęć w okresach późniejszych danego roku szkolnego nie przewiduje wyczerpania obowiązującego tego nauczyciela wymiaru zajęć?"

p o d j ą ł następującą uchwałę:

Obowiązujący do czasu zawarcia układu zbiorowego pracy dla nauczycieli art. 42 ust. 6 ustawy z dnia 26 stycznia 1982 r. Karta Nauczyciela (Dz. U. Nr 3, poz. 19 ze zm.) uzasadnia zobowiązanie nauczyciela do zwiększonego wymiaru zajęć dydaktycznych bez uznania ich za pracę w godzinach nadwymiarowych zarówno wtedy, gdy według planu zajęć we wcześniejszym okresie czas pracy nauczyciela nie wyczerpywał obowiązującego tego nauczyciela wymiaru zajęć dydaktycznych, jak i wówczas, gdy według planu zajęć we wcześniejszym okresie nauczyciel nauczał w odpowiednio większej liczbie godzin niż obowiązujący go wymiar godzin zajęć dydaktycznych.

U z a s a d n i e n i e

Komisja Krajowa NSZZ "Solidarność" powołując się na art. 22 ust. 2 ustawy z dnia 23 maja 1991 r. o związkach zawodowych (Dz. U. Nr 55, poz. 234) wniosła o podjęcie przez Sąd Najwyższy uchwały zawierającej odpowiedź na zagadnienie prawne przytoczone w komparycji uchwały.

Przyczyną zgłoszenia przedmiotowego wniosku jest rozbieżność, jaka - zdaniem Komisji Krajowej NSZZ "Solidarność" - istnieje między art. 42 ust. 6 Karty Nauczyciela a wykładnią Ministerstwa Edukacji Narodowej zawartą w piśmie z dnia [...] skierowanym do kuratorów oświaty i wychowania. Z art. 42 ust. 6 Karty Nauczyciela bowiem wynika, że jeżeli ustalony plan zajęć w pewnych okresach roku szkolnego nie wyczerpywał

obowiązującego tego nauczyciela wymiaru godzin zajęć dydaktycznych, obowiązkiem nauczyciela jest nauczanie w odpowiednio większej liczbie godzin w innych okresach danego roku szkolnego, a pracy wykonywanej zgodnie z tak ustalonym planem zajęć nie traktuje się jako pracy w godzinach ponadwymiarowych. Tymczasem wykładnia Ministerstwa Edukacji Narodowej zniekształcała brzmienie wymienionego przepisu zastępując czas przeszły "nie wyczerpywał" czasem teraźniejszym "nie wyczerpuje", co powoduje zwiększenie wymiaru zajęć w danym, wcześniejszym okresie roku szkolnego bez dodatkowego wynagrodzenia i iluzoryczne zmniejszenie wymiaru zajęć w późniejszych okresach - właśnie po to, by nie płacić wynagrodzenia za pracę w godzinach ponadwymiarowych.

Komisja Krajowa NSZZ "Solidarność" nie zgadza się z powyższą wykładnią art. 42 ust. 6 Karty Nauczyciela, gdyż posłużenie się przez ustawodawcę czasem przeszłym "nie wyczerpywał" pozwala obciążyć nauczyciela zwiększonym wymiarem godzin bez traktowania ich jako godziny ponadwymiarowe tylko wtedy, gdy wcześniej liczba godzin dydaktycznych (wychowawczych) była mniejsza niż tygodniowy obowiązkowy wymiar godzin. Użycie czasu przeszłego nie pozwala natomiast na sytuację odwrotną.

Sąd Najwyższy rozpoznając przedstawione zagadnienie prawne zważył, co następuje:

Analiza przepisów rozdziału 6 pod nazwą "Warunki pracy i wynagrodzenie" ustawy z dnia 26 stycznia 1982 r. Karta Nauczyciela w pierwotnym brzmieniu (Dz. U. Nr 3, poz. 19) wykazuje, że wymiar czasu pracy nauczyciela, określony w ustawie jako "tygodniowa liczba godzin obowiązkowego wymiaru zajęć dydaktycznych (wychowawczych)", zależy od zajmowanego stanowiska i rodzaju szkoły. Z art. 42 ust. 1 wynika, że - na przykład - nauczycieli przedszkoli i innych placówek przedszkolnych pracujących z grupami dzieci 6-letnich obowiązuje 22 godzinny tygodniowy wymiar czasu pracy, dla nauczycieli przedszkoli pracujących z innymi dziećmi wymiar ten wynosi 25 godzin tygodniowo, zaś nauczyciele szkół podstawowych i liceów ogólnokształcących są obowiązani pracować 18 godzin tygodniowo.

Tygodniowa liczba godzin obowiązkowego wymiaru zajęć dydaktycznych lub wychowawczych określana jest jako tzw. pensum, zaś czas pracy powyżej tego wymiaru stanowi w myśl art. 35 ust. 3 Karty Nauczyciela pracę w godzinach ponadwymiarowych. Warunkiem zapłaty wynagrodzenia za pracę powyżej tego wymiaru jak za godziny ponadwymiarowe jest ujęcie godzin ponadwymiarowych w planie organizacyjnym szkoły. Art. 35 ust. 4 ustawy stanowi jednoznacznie, że za godziny ponadwymiarowe przysługuje nauczycielowi wynagrodzenie według stawki osobistego zaszerzgowania z uwzględnieniem niektórych dodatków, jeżeli są one ujęte w planie organizacyjnym szkoły i gdy zostały przydzielone nauczycielowi w tymże planie.

W odróżnieniu od godzin ponadwymiarowych Karta Nauczyciela przewiduje w art. 35 ust. 5 "godziny doraźnych zastępstw", którymi są efektywnie przepracowane przez nauczyciela godziny dydaktyczne, wychowawcze lub opiekuńcze, przekraczające obowiązujący nauczyciela wymiar czasu pracy i opłacane według stawki godziny ponadwymiarowej, lecz które nie są traktowane przez ustawę jako godziny ponadwymiarowe. Z porównania ust. 4 z ust. 5 art. 35 Karty Nauczyciela wyraźnie wynika, że praca w godzinach ponadwymiarowych musi być z góry przewidziana i ujęta

w planie organizacyjnym szkoły na dany rok szkolny. Również w tymże planie następuje jej przydzielenie konkretnemu nauczycielowi. Natomiast godziny doraźnych zastępstw - jak wskazuje na to użyte wyrażenie - nie są zamieszczone w wymienionym planie, gdyż nie da się ich z góry przewidzieć. Występują one w sytuacjach nagłych, awaryjnych, w szczególności gdy istnieje potrzeba zastępstwa innego nauczyciela spowodowana jego chorobą lub inną przyczyną.

Przy omawianiu niektórych wyrażen użytych w ustawie celowe i niezbędne dla dalszych rozważań jest także wyjaśnienie pojęć "plan organizacyjny szkoły" (art. 35 ust. 4) i "plan zajęć" (art. 42 ust. 6).

Plan organizacyjny szkoły jest to dokument, który określa organizację szkoły w danym roku szkolnym, a więc liczbę zatrudnionych nauczycieli i liczbę uczniów, łączną liczbę godzin dydaktycznych, liczbę godzin dla danego przedmiotu, przydział godzin konkretnemu nauczycielowi, przydział godzin ponadwymiarowych, zajęcia nadobowiązkowe (np. reedukacja). W tym więc dokumencie następuje przydzielenie konkretnemu nauczycielowi godzin ponadwymiarowych, których potrzeba wynika, na przykład, z urlopu wychowawczego innego nauczyciela, urlopu dla poratowania zdrowia itp. Plan organizacyjny szkoły jest sporządzany z góry na następny rok szkolny w maju danego roku szkolnego. Natomiast plan zajęć jest to tygodniowy rozkład godzin przydzielonych nauczycielom. Plan zajęć jest opracowywany na cały rok na podstawie planu organizacyjnego szkoły, z możliwością zmiany w semestrze. W szczególności plan zajęć pokazuje imienny przydział godzin konkretnemu nauczycielowi w konkretnej klasie z konkretnego przedmiotu. Wynika z niego też, czy dla danego nauczyciela jest przewidziany w danym semestrze ustawowy wymiar czasu pracy (pensum), zaś w sytuacji, gdy nauczyciel wykonuje pracę w pełnym wymiarze godzin, z planu wynika ponadto, w jaki sposób pod względem obciążenia czasowego będzie on realizował program w przydzielonych mu klasach w poszczególnych okresach roku szkolnego. Inaczej mówiąc - z planu zajęć powinny wynikać okoliczności, o których stanowi art. 42 ust. 6 Karty Nauczyciela.

Art. 42 ust. 6 Karty Nauczyciela ma następującą treść: "Nauczyciel, dla którego ustalony plan zajęć w pewnych okresach roku szkolnego nauki nie wyczerpywał obowiązującego tego nauczyciela wymiaru zajęć dydaktycznych, powinien nauczać w odpowiednio większej liczbie godzin w innych okresach danego roku szkolnego. Praca wykonywana zgodnie z tak ustalonym planem zajęć nie jest pracą w godzinach ponadwymiarowych".

Na podstawie wymienionych wyżej przepisów i wyjaśnienia zawartych w nich pojęć można więc sformułować tezę natury ogólnej, iż pracą w godzinach ponadwymiarowych nie jest w każdym przypadku praca przekraczająca tygodniowy obowiązkowy wymiar zajęć dydaktycznych lub wychowawczych. Karta Nauczyciela postanowiła bowiem, że nie jest pracą w godzinach nadliczbowych ani praca w godzinach doraźnych zastępstw (art. 35 ust. 5), ani praca przekraczająca wprawdzie tygodniowy obowiązkowy wymiar zajęć, lecz następująca po okresie wykonywania pracy w wymiarze niższym niż pensum (art. 42 ust. 6), jeżeli taki rozkład pracy przewiduje plan zajęć. Pracą w godzinach ponadwymiarowych jest natomiast praca przekraczająca obowiązujący nauczyciela wymiar, przydzielona w planie organizacyjnym szkoły na zasadach określonych w art. 35 ust. 1 Karty Nauczyciela, to znaczy między innymi w wymiarze nie przekraczającym 1/4 obowiązującego

nauczyciela tygodniowego wymiaru zajęć, a za zgodą nauczyciela - w wymiarze nie przekraczającym 1/2 tygodniowego obowiązującego go wymiaru zajęć. Przydzielenie nauczycielowi pracy w godzinach ponadwymiarowych w planie organizacyjnym szkoły oraz w planie zajęć sprawia, że - zgodnie z art. 39 ust. 3 zdanie 2 ustawy - wraz z upływem miesiąca powstaje po stronie szkoły obowiązek wypłacenia wynagrodzenia za nie. W takiej więc sytuacji nie powstanie (nie powinien powstać) problem, jak traktować te godziny, w szczególności, czy można je zaliczyć na poczet ewentualnego niedoboru godzin w późniejszym lub wcześniejszym okresie roku szkolnego. Określenie bowiem charakteru pracy w godzinach przekraczających obowiązkowy tygodniowy wymiar zajęć jako pracy ponadwymiarowej i przydzielenie jej nauczycielowi w planie organizacyjnym szkoły oraz w planie zajęć sprawia, że szkoła musi płacić za nie wynagrodzenie miesięcznie z dołu, bez możliwości manipulowania tymi godzinami w razie niewyczerpania przez nauczyciela w pewnych okresach roku szkolnego obowiązującego go pensum. Rozliczenie natomiast tej pracy następuje w okresach tygodniowych.

Powracając do art. 42 ust. 6 Karty Nauczyciela trzeba stwierdzić, że przepis ten nie dotyczy w ogóle godzin ponadwymiarowych, ani sytuacji, gdy w zatrudniającej nauczyciela szkole nie ma on ustawowego wymiaru zajęć dydaktycznych. Wtedy bowiem zgodnie z art. 22 tej Karty nauczyciel otrzymuje wynagrodzenie za odpowiednią część etatu.

Wskazany przepis art. 42 ust. 6 dotyczy sytuacji, gdy dla nauczyciela jest przewidziana i przydzielona praca w obowiązkowym wymiarze zajęć, lecz realizowanie programu nauki wymaga, by w pewnych okresach roku szkolnego tygodniowy wymiar zajęć dydaktyczno-wychowawczych był większy od obowiązkowego, a w pewnych okresach - mniejszy. Jest to więc szczególnego rodzaju system równoważenia czasu pracy, którego cechą jest rozliczenie czasu pracy nauczyciela w okresie roku szkolnego.

Według art. 142 kodeksu pracy przy pracach z częściowym pozostawianiem w pogotowiu pracy dopuszczalne jest wprowadzenie w poszczególnych dniach i tygodniach dłuższego czasu pracy, niż to wynika z art. 129 k.p., jeżeli jest on wyrównywany skróceniem czasu pracy w innych dniach lub tygodniach w okresie nie przekraczającym jednego miesiąca. Przepis ten w orzecznictwie sądowym rozumiany był tak, że nie ma znaczenia kolejność występowania okresów skróconego i wydłużonego czasu pracy, w związku z czym warunkiem wydłużenia czasu pracy w poszczególnych dniach i tygodniach nie jest uprzednie jego skrócenie. Istota równoważnych norm czasu pracy polega bowiem na tym, że wyrównanie wydłużonego czasu pracy w pewnym okresie następuje poprzez jego skrócenie w innym okresie i odwrotnie - skrócenie czasu pracy we wcześniejszym okresie wymaga jego uzupełnienia wydłużonym czasem pracy w późniejszym okresie.

Krajowa Komisja NSZZ "Solidarność" jest zdania, że według art. 42 ust. 6 dopuszczalne jest wydłużenie obowiązkowego tygodniowego wymiaru zajęć nauczyciela tylko wtedy, gdy wcześniej miało miejsce jego skrócenie, tj. niewyczerpanie pensum, a więc wyrównanie skróconego wymiaru zajęć wymiarem wydłużonym, ale nie odwrotnie. Zasadniczym argumentem dla tej tezy jest użycie przez ustawodawcę czasu przeszłego "plan zajęć... nie wyczerpywał" w odniesieniu do obowiązującego danego nauczyciela wymiaru zajęć dydaktycznych. Zwrot "nie wyczerpywał" oznacza bowiem -

zdaniem składającego wniosek o wykładnię - określone następstwo zdarzeń w czasie. Wobec tego, jeżeli najpierw nauczyciel wykonywał pracę w wymiarze przekraczającym jego pensum, a potem dopiero w wymiarze mniejszym niż pensum, to taki stan rzeczy jest równoznaczny z wykonywaniem pracy w godzinach ponadwymiarowych w okresie wcześniejszym, za którą należy się wynagrodzenie przewidziane w art. 35 ust. 4 Karty Nauczyciela.

Pobieżna lektura art. 42 ust. 6 Karty Nauczyciela nasuwa rzeczywiście wniosek zgodny z poglądem zawartym w uzasadnieniu przedstawionego zagadnienia prawnego. Jednak wnikliwsza analiza tego przepisu prowadzi do odmiennego stanowiska.

Przed wszystkim ustawodawca w art. 42 ust. 6 zdanie 1 mówi o niewyczerpaniu przez nauczyciela obowiązkowego wymiaru zajęć "w pewnych okresach roku szkolnego", nie określa tych okresów ani jako wcześniejsze, ani jako późniejsze. Stanowi tylko, że jeżeli "w pewnych okresach roku szkolnego" nauczyciel nie miał pensum, gdyż tak przewidywał plan zajęć, to "w innych okresach" danego okresu szkolnego powinien nauczać w odpowiednio większym wymiarze. Brak zatem w przepisie określeń uściślających chronologię tych okresów nie pozwala na przyjęcie, że z woli ustawodawcy jedne są wcześniejsze, a drugie późniejsze. Z art. 42 ust. 6 zdanie 1 Karty Nauczyciela wynika jedynie to, że plan zajęć powinien przewidzieć okresy pracy w ciągu roku szkolnego, w których wymiar czasu pracy nauczyciela będzie przekraczał pensum, jak i okresy, w których tygodniowy czas pracy będzie niższy niż ustawowe pensum. Nie wynika natomiast obowiązkowa kolejność występowania tych okresów w czasie.

Dalszego argumentu na rzecz powyższej tezy dostarcza zdanie 2 wymienionego wyżej art. 42 ust. 1. Przepis ten stanowi, że praca wykonywana zgodnie "z tak ustalonym planem zajęć" nie jest pracą w godzinach ponadwymiarowych. Sformułowanie "tak ustalony plan" w kontekście zdania 1 oznacza plan, w którym "w pewnych okresach" roku szkolnego przydzielono nauczycielowi mniej godzin, niż wynosi obowiązkowy ich wymiar, a "w innych okresach" - więcej godzin niż ten wymiar, bądź też odwrotnie. Zatem w planie zajęć ustalonym tak jak przewiduje zdanie 1, okres "niedopensowania" nauczyciela nie musi być wcześniejszy, a okres nauczania w odpowiednio większej liczbie godzin - późniejszy. Przepis bowiem nie ustala takiego następstwa czasowego tych okresów.

Również użycie przez ustawodawcę liczby mnogiej w odniesieniu do powyższych okresów oznacza, że w ciągu roku szkolnego okresy te mogą występować kilkakrotnie, a skoro tak, to mogą występować przemienne.

Dla przyjęcia odmiennego poglądu nie wystarcza zastosowanie w zdaniu 1 analizowanego przepisu czasu przeszłego "nie wyczerpywał" w odniesieniu do planu zajęć ustalonego na dany rok szkolny. Wbrew zaopatrzeniu Komisji Krajowej NSZZ "Solidarność", użycie czasu przeszłego "nie wyczerpywał" jest właściwe i oddaje sens przepisu, który jest następujący: nie jest pracą w godzinach ponadwymiarowych praca wykonywana zgodnie z planem w większej liczbie godzin niż obowiązujący nauczyciela tygodniowy wymiar zajęć, jeżeli w innych okresach roku szkolnego czas pracy nauczyciela "nie wyczerpywał" obowiązującego go wymiaru. Gdyby użyć czasu teraźniejszego "nie wyczerpuje", zdanie byłoby nieprawidłowe.

Z art. 42 ust. 6 Karty Nauczyciela ponadto wynika, że sformułowanie "nie wyczerpywał" odnosi się do planu zajęć ("plan zajęć...nie wyczerpywał...") i do liczby

godzin przydzielonych nauczycielowi w tymże planie, a nie do rzeczywiście przepracowanych przez nauczyciela godzin zajęć dydaktycznych (wychowawczych). Przy układaniu planu na dany rok szkolny jest bowiem wyłącznie sprawą techniki, w jakiej kolejności zostanie wyznaczona liczba godzin zajęć w poszczególnych miesiącach. W związku z tym możliwe jest wyznaczenie najpierw mniejszej liczby godzin w późniejszym miesiącu (np. w maju), a potem wyznaczenie większej liczby godzin we wcześniejszym miesiącu (np. w lutym), gdyż w każdym wypadku rozliczenie czasu pracy nauczyciela, w sytuacji określonej w art. 42 ust. 6, nastąpi na koniec roku szkolnego (lub wcześniej - gdy plan zajęć pozwoli przyjąć wcześniejszą datę).

Tak więc posłużenie się przez ustawodawcę czasem przeszłym "nie wyczerpywał" było też niezbędne ze względu na datę, w której następuje rozliczenie czasu pracy tych nauczycieli, których tygodniowy wymiar czasu pracy jest w pewnych okresach roku szkolnego większy niż pensum, a w pewnych okresach mniejszy niż pensum. Szczególny system równoważenia czasu pracy w obrębie (z reguły) roku szkolnego przyjęty we wskazanym wyżej przepisie zakłada bowiem rozliczenie czasu pracy wymienionych nauczycieli wraz z upływem roku szkolnego. Wówczas dopiero można stwierdzić, w jakich okresach wymiar czasu pracy "wyczerpywał" bądź "nie wyczerpywał" obowiązujący nauczyciela tygodniowy wymiar zajęć dydaktycznych i czy praca wykonywana w pewnych okresach w większej liczbie godzin równoważy się z okresami "niedopensowania".

Z tych względów Sąd Najwyższy uznał, że art. 42 ust. 6 ustawy z dnia 26 stycznia 1982 r. Karta Nauczyciela (Dz. U. Nr 3, poz. 19 ze zm.), obowiązujący w świetle art. 2 ustawy z dnia 5 czerwca 1992 r. o zmianie ustawy - Karta Nauczyciela (Dz. U. Nr 53, poz. 252) do czasu zawarcia układu zbiorowego dla nauczycieli, uzasadnia zobowiązanie nauczyciela do zwiększonego wymiaru zajęć dydaktycznych bez uznania ich za pracę w godzinach ponadwymiarowych zarówno wtedy, gdy według planu zajęć we wcześniejszym okresie czas pracy nauczyciela nie wyczerpywał obowiązującego tego nauczyciela wymiaru zajęć dydaktycznych, jak i wówczas, gdy według planu zajęć we wcześniejszym okresie nauczyciel nauczał w odpowiednio większej liczbie godzin niż obowiązujący go wymiar godzin zajęć dydaktycznych, i dlatego podjął uchwałę przytoczoną w sentencji. Uchwała ta jest zgodna ze stanowiskiem Prokuratora zawartym we wniosku z dnia 8 kwietnia 1994 r.

=====